

Rzekomy Dagome Iudex Mieczysława II Stratega i Mieczysława IV Masławem zwanego mazowiecki kurhan Słowiański w jednym artykule zebrane

Od dłuższego czasu interesuję się historią a od niedawna intensywnie historią Lechitów. Chciałbym się podzielić pewnymi spostrzeżeniami, dotyczącymi dwóch tematów które ostatni mnie zaintrygowały.

Perwszy dotyczy "Dagome Iudex".... a co mi chodzi..po głowie :), TU poniżej foto oryginalnego tekstu skopiowanym przez wysokiego urzędnika Kurii rzymskiej, kardynała Deusdedita (zmienionym raczej według mnie celowo) z oryginału, a sporządzony w 1083-1087 roku.)

folia
87

Item in alio tomo sub Iohanne .xv. pp. dagome iudex
et ote senatrix .7 filii eorum: misicā 7 lambertus nescio cuius gentis homines
puto autē sardos fuisse. qm̄ ipsi .a III. iudicib; regunt. legunt beatus P.
contulisse unā civitatē in integro . que vocatur schinesghe, cum omnibus suis pertinentiis infra
hos affines. sicuti incipit a primo latere longū mare . fine Bruzze usque in locū qui dicitur
Russe . et fines Russe extendente usque in Craccoa . et ab ipsa Craccoa usque ad flumē
Oddere recte in locū qui dicitur Alemure . et ab ipsa Alemura usque in terram Milze . recte
intra Oddere . et exinde ducente iuxta flumē Oddera . usque in predictam civitatem
schinesghe

a tak wygląda oficjalne łacińskie tłumaczenie

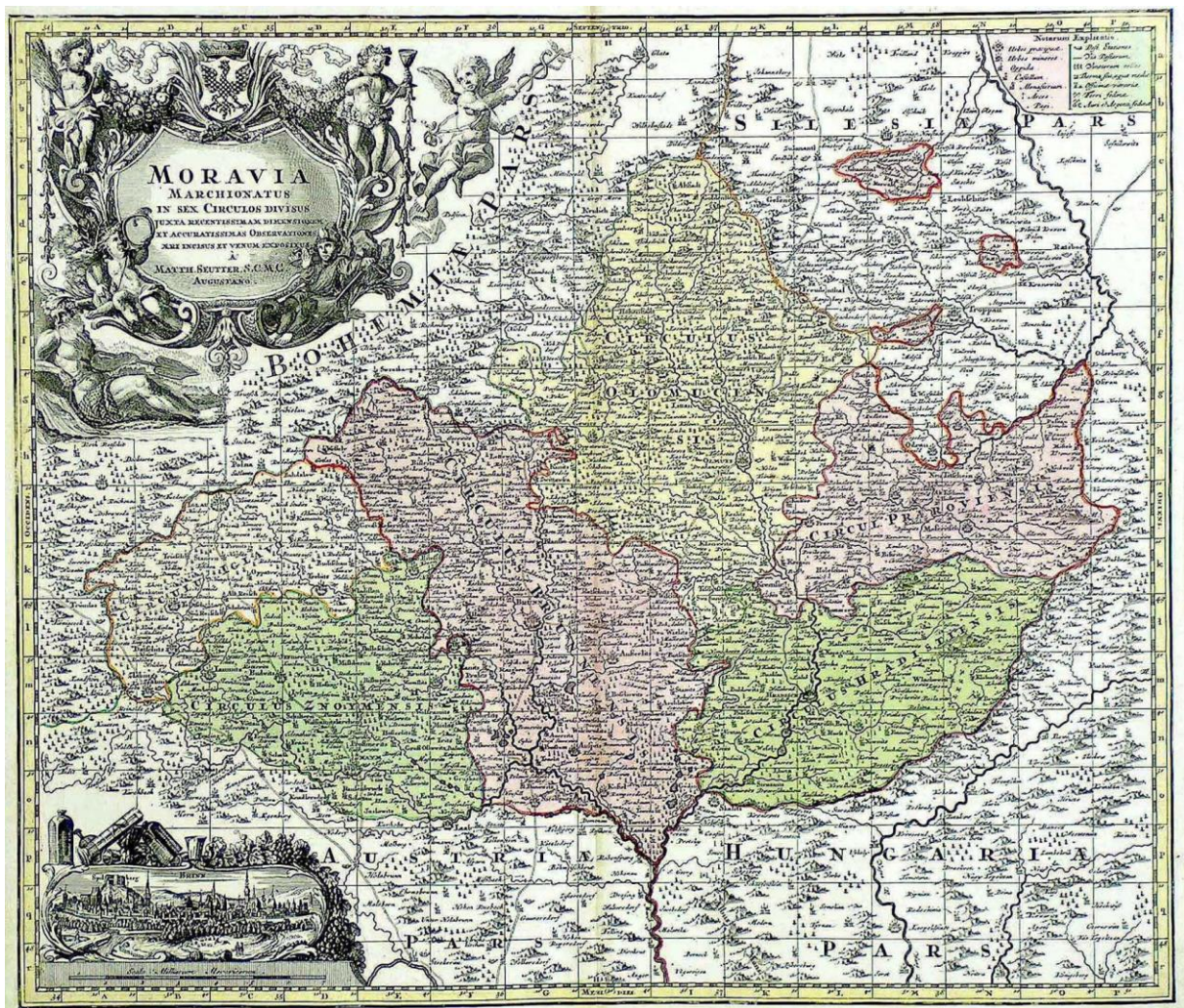
Item in alio tomo sub Iohanne XV papa Dagome iudex et Ote senatrix et filii eorum: Misicam et Lambertus - nescio cuius gentis homines, puto autem Sardos fuisse, quoniam ipsi a III iudicibus reguntur - leguntur beato Petro contulisse unam civitatem in integro, que vocatur Schinesghe, cum omnibus suis pertinentiis infra hos affines, sicuti incipit a primo latere longum mare, fine Bruzze usque in locum, qui dicitur Russe et fines Russe extendente usque in Craccoa et ab ipsa Craccoa usque ad flumen Oddere recte in locum, qui dicitur Alemure, et ab ipsa Alemura usque in terram Milze recte intra Oddere et exinde ducente iuxta flumen Oddera usque in predictam civitatem Schinesghe.

Już na wstępie "Dagome iudex" widać, że nie ma w oryginalnym tekście żadnego gościa o imieniu Dagome, tylko skrót, od "d ago me" - prowadź mnie, iudex -to sędzia i inne wariacje tego słowa - prowadź mnie i sądz. Nie ma też w Polsce żadnego Sardos - sardynek, co według mnie powinno być Saur-os liczba mnoga od Sauro - Sarmata. Sauromaci to oczywiście obecne spolszczenie i dlatego nie Sardos - Sardynki . Po trzecie, właśnie jest rzymskie III czyli obecne IV, a nie III jakby to wszyscy chcieli widzieć i na IV są ślepi. Następnie mamy Schinesghe, (co do innych nazw geograficznych poza Alemure, do czego zaraz wrócę nie ma większych wątpliwości) co według mnie znaczy nie mniej ni więcej tylko Lechistan.

A dlaczego **Lechistan** już tłumaczę. W związku z tym, że w tym czasie na pewno nie było niemieckiego odpowiednika na nazwę Naszego państwa zwanego Lechistanem, pisarz co ewidentnie wskazuje na Niemca zamienił znaczenie słowa Lechia - Licht fonetycznie zapisane wyraźnie na

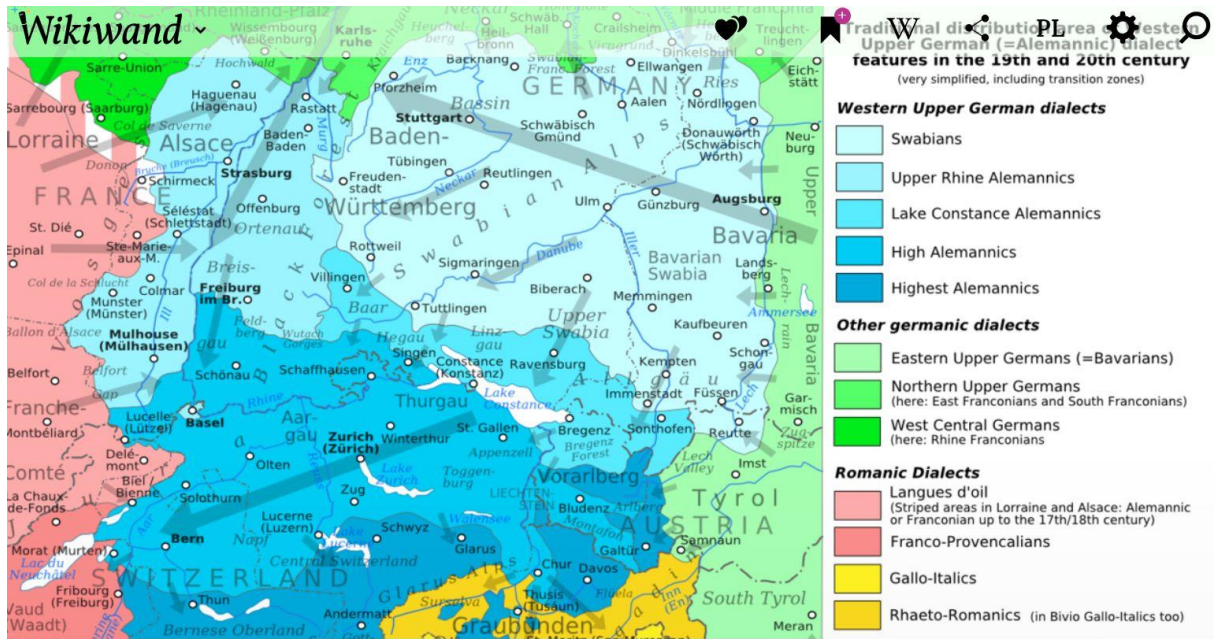
niemiecki. A co znaczy Schine? - no przecież to Lichten, (za niemiecka etymologią tego słowa: **Schein** (Lichtschein: einer Lampe) w sensie ich lampa obecnie. A dlaczego Schine a nie Schein? A jak się wymawia, no szajn. To tak jak np. w przykładzie, jest z tłumaczeniem i pisaniem niektórych wyrazów z Polskiego na Rosyjski WODA - ВОДА, brzmi tak samo ale piszę się zupełnie inaczej i tak też zrobił to kopista, czy skryba niemiecki!

A sghe, ghe? No cóż raz jest a raz jest po kropce. A na końcu z odstępem. Hmm, według mnie, to taki skrót niemiecko-łaciński oznaczający "należący do nich", Sie GeHören zu ihnEn. Tak mamy, "do Lachów należący". Skąd im tj. mediewistom się Gniezno z tego wzięło? Nie wiem? No trzeba mieć fantazję :) I ostatnie: Alemure. Po mojemu jest to skrót od "wszystkie - całe Morawy", które w tym czasie z 6 księstw się składały. Mapa Moraw z tego okresu poniżej:



a najciekawsze jest to, że sami Niemcy przyznają, że w tym czasie nie było państwa niemieckiego a Alemania, której granicę do Lechistanu sięgały czyli jeszcze Moraw wtedy, za króla Mieczysława II Startega. Za niemiecką wikiwand dwie mapy księstwa Alemanii i jej granic w okolicach 1000 roku

Pierwsza mapa:



a granica była na rzece Lech i

druga mapa:



i to wszystko z niemieckich stron.

Dobrze, ogarnąłem geografię i pochodzenie słów a teraz do meritum dokumentu. Uważam, że dokonujący zapisu skryba pisał ze słuchu i był Niemcem. Pod warunkiem, że został prawidłowo skopiowany przez późniejszego kardynała Dusdedita. Tekst jednoznacznie świadczy o tym, że to była tzw. "deska ratunkowa" Ody, tuż przed jej wygnaniem i dlatego po czasach Kazimierza I Karola Odnowiciela dokument z Lateranu wypłynął by był taką preambułą do własności władania Lechią przez niego, że niby taki dokument oddający Lechię pod władzę papieża istnieje. Przecież to krucjata szła na Lechię. Oczywiście w tłumaczeniach sens jego został zmieniony celowo (mało kto zagląda to oryginału) z uwagi na aktualną sytuację geopolityczną w Lechii tzn. na pewno Moraw pod swoim władaniem już nie posiadaliśmy. Lub tekst wogóle powstał w tym czasie to jest za "panowania" Kazimierza I Karola Odnowiciela na Lateranie w celach jak wyżej. Z której strony nie spojrzeć jest to fałszerstwo polityczne jak późniejsze akty nadania krzyżakom ziemi Chełmińskiej przez księcia Konrada Mazowieckiego. Taka jest moja skromna opinia na ten temat.

Druga sprawa wiążąca się z również Kazimierzem I Karolem Odnowicielem i księciem Mieczysławem IV Mazowieckim w historiografii Masławem zwanym.

Do rzeczy. Podczas prowadzonych poszukiwań miejsc osadnictwa średniowiecznego na północnym Mazowszu, tj. w swojej najbliższej okolicy, za pomocy geoportalu i map LIDAR znalazłem taką strukturę na północ od miejscowości Orlikowo i





w sprawie złożyłem oficjalne pismo do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków o treści:

Chciałbym Państwa zainteresować pewną owalną strukturą ziemną-kamienną nazwaną przeze mnie roboczą "kurhanem" choć przeznaczenie jej może być odmiennie inne, odkrytą przeze mnie podczas przeglądania map geoportalu w strukturze lidar a następnie potwierdzonej prywatną wycieczką w to miejsce. Struktura ziemno kamienna znajduje się na południe od wsi Olszewo Góra w powiecie łomżyńskim gmina Jedwabne na współrzędnych $53^{\circ} 19' 50'' N$ $22^{\circ} 15' 50'' E$ i zgodnie z danymi z Google Earth najwyższy jej punkt znajduje się na wysokości około 190 m n.p.m. a podstawa na około 172 m n.p.m. czyli ma ok 18 m wysokości. O wymiarach u podstawy około 120 m x 80 m. Ukierunkowana jest raczej idealnie względem stron świata gdzie dłuższa część owalu skierowana jest na osi WE. Składa się ona z siedmiu lub ośmiu tarasów wyłożonych polnymi kamieniami (pięściakami) a wierzchołek od strony wschodniej chyba w ostatnim czasie został brutalnie splantowany chyba przez lokalnego rolnika w celu pozyskania drzew z okolic szczytu struktury i łatwiejszego nań wjazdu, a urobek został porzucony w pobliskim lesie. "Dzięki" temu działaniu odstąpiły się warstwy kamieni którymi pokryta jest raczej cała struktura oraz "chodniki" tarasów. Widać to na załączonych przeze mnie zdjęciach. Budowę przypomina kopiec Krakusa choć wg wymiarów jest wyższa i o wiele większa u podstawy. Różni się zewnętrzną "konstrukcją" bardziej przypominającą piramidę schodkową.

W trosce o dziedzictwo kulturowe na miarę odkryć z Bronocic czy Góry Zydramy zwracam się z prośbą o zainteresowanie się i zbadanie odkrytej przez mnie struktury. Na wierzchołku struktury widać świeże ślady w postaci jam i wykopów po "pracach" pseudo poszukiwaczy. Ponadto wydaje mi się, że w pobliżu znajdują się cały kompleks osadniczy bądź osadniczo - obronny wykorzystujący naturalne wzniesienia oraz dojazdy do nich. Przypuszczalne miejsca tych struktur zaznaczyłem na załączonych zdjęciach.

Niezwłoczne podjęcie badań może przynieść rozgłos i dumę regionu a być może przyniesie odkrycie na skalę światową. Jednocześnie w przypadku potwierdzenia pochodzenia i przeznaczenia struktury uniemożliwi jej dalszą grabież i dewastację.

Nie ukrywam, że chciałbym uczestniczyć we wstępnej wizji lokalnej i ewentualnych pracach nad badaniem tej struktury. Dysponuje czasem i pojazdem więc oferuję dojazd i wskazanie miejsca. Chciałbym być również informowany o poczynionych ustaleniach.

w załączeniu płyta CD ze zdjęciami map



widok na kopiec z drogi od strony wschodniej, poniżej widoczne kamienie na rozkopanej części na szczycie kopca, Następnie ukształtowanie tarasów i sam szczyt z widokiem na jedną z jam po "kopaczach"



V





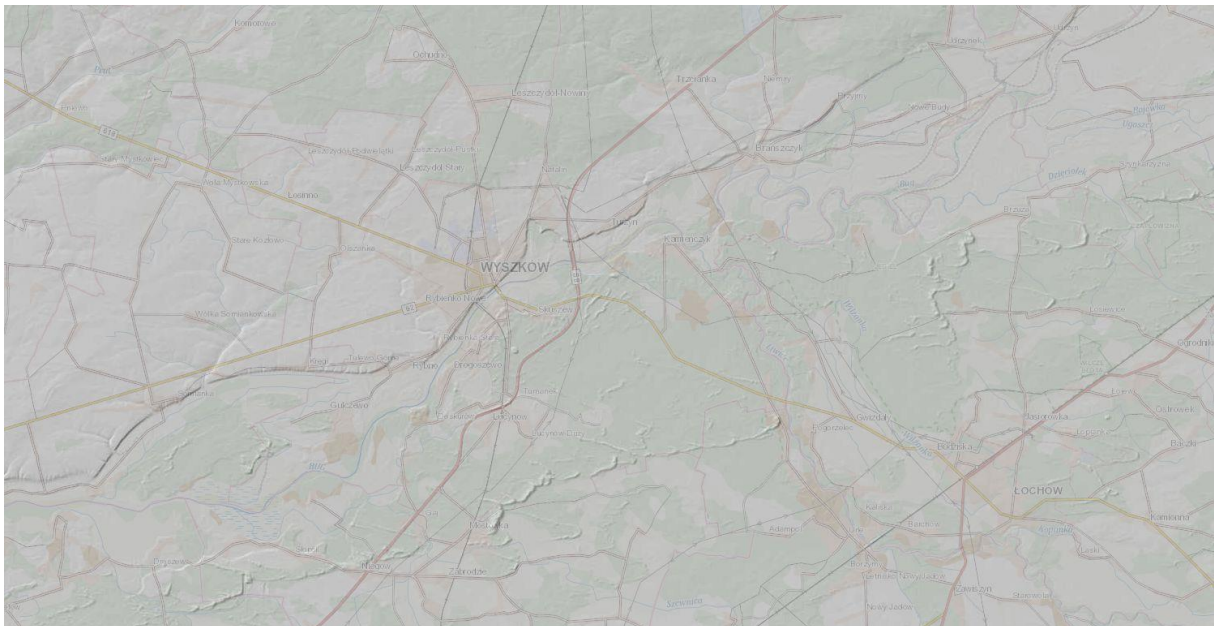
Wczoraj dostałem odpowiedź z WUOZ w B-stoku del w Łomży sygn. Ł.5141.3.2018.MK, o treści

"Obiekt znajdujący się w pobliżu Olszewo Góra z dużym prawdopodobieństwem grodzisko. Został odkryty w latach 2014-2018 dzięki danym z LIDAR przez pracowników Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Jest wytypowany do badań weryfikacyjnych i docelowo do ujęcia w wojewódzkiej ewidencji zabytków archeologicznych (karta KESA)"

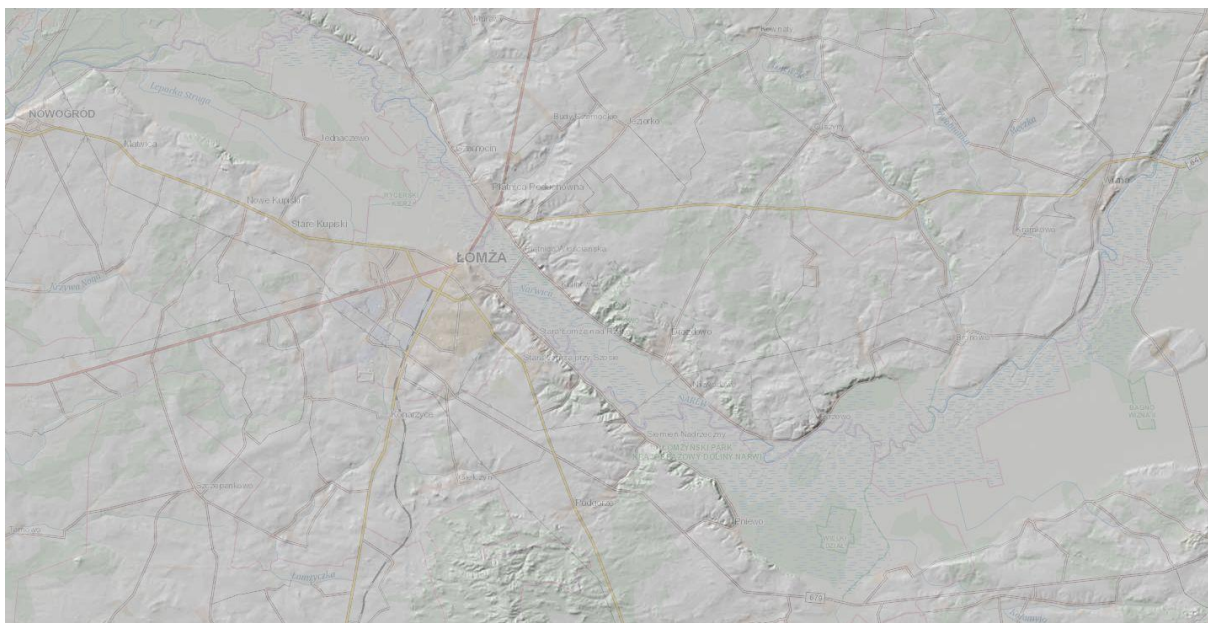
Wiele podobnych struktur uważanych przez archeologów za grody..grodami na 100% nie jest, czytając Informatory Archeologiczne na żadnym nie znaleziono przedmiotów typowych dla grodów..albo żadnych przedmiotów..I dlatego uważam, że jest to typowy kopiec Słowiański "fundowany" pośmiertnie zasłużonym władcom, wodzom etc. coś jak kopce Wendy czy Krakusa. Kurhan jak widać jest bardzo wysoki. Tarasy jego mają około 4-5 szerokości a górna część zajmuje ok 3 arów. Od razu widać, że budowla nie ma charakteru strategicznego a zupełnie inny. I... pewnego ranka obudziłem się z taką myślą.. "jest to jedyny taki obiekt na północnym Mazowszu (jaki znam a już wiele materiałów na ten temat przeczytałem) a co jeśli to kopiec poświęcony właśnie Księciu Mieczysławowi IV Mazowieckiemu. Mieczysław był młodszym synem Bolesława I Wielkiego (Chrobrego) urodzonego przez Laszkę z "niskiego rodu", wspomina o nim aż 18 kronik, (panujący na Mazowszu w latach 1038 -1047) wspierającym starą wiarę słowiańską. W 1047 prawdopodobnie w okolicy Ostrowi Mazowieckiej (za Jnauszem Bieszkim) (w prostej linii między miejscowościami jest około 75km) doszło do ostatecznej konfrontacji wojskami księcia Mieczysława a wojskami Kazimierza I Karola ps. Zdrajcy (zw. Odnowicielem), wspieranymi przez niemiecką pancerną jazdę i wojska Jarosława Mądrego (Chytrego).. Po bitwie nie znaleziono ciała księcia Mieczysława i zgodnie z jedną z wersji wraz z resztkami sił wycofał się na Prusy a w tamtym okresie ziemię na północ od Narwi i Biebrzy były na 99,99% we władaniu słowiańskich plemion pruskich (a Narew stanowiła idealną barierę i granicę). Tam został podstępnie zabity przez jednego ze swojego otoczenia. Ciekawostką jest też, że na ścigające hufce Kazimierza, Mieczysław zastawił pułapkę w której Kazimierz został ranny a

cudem go obronił jakiś rycerz o którym wspomina Gal Anonim że został potem do godności rycerstwa wyższego stanu nobilitowany i gród mu nadano (brak wzmianki o jego imieniu) I stąd ma myśl i dywagacja na ten temat tzn. pochodzenia tego kopca - kurhanu. W podziękowaniu za swoje czyny, wspieranie powstania przeciw chrześcijańskiemu, szerzenie wiary ojców, ludność Lechicka - Pruska mogła taki kopiec mu ufundować w miejscu niedalekim od miejsca śmierci. A, że był władcą nie wygodnym dla ogólnej polityki i polityki KK szybko zapomniano i o tym.. Muszę popytać się wśród okolicznych, czy coś im wiadome ta temat tego kopca..może jakoś go nazywają lub inne ciekawe opowiadania znają.

O tym, że ta ostateczna bitwa miała miejsce w okolicy Ostrowi Mazowieckiej wspomina Pan Janusz Bieszk w książce pt. "Chrześcijańscy królowie Lechii" s. 145. Nie wiem z jakiej to kroniki informacja, jeszcze nie dotarłem do tego. Może to tylko taka dywagacja z uwagi na opis, że wojska opierały się lub walczyły z wysokiego brzegu rzeki. Ale w pobliżu Ostrowi Mazowieckiej przepływa Brok, o nie za bardzo wysokich północnym brzegu. Takie geomorficzne ukształtowanie rzek występuję w Wyszowie na Bugu i na Narwi na wysokości Łomży. Skłaniałbym się do tego drugiego umiejscowienia z kilku powodów. Bug przez Wyszów przepływa pod ostrym kątem z północnego wschodu na południowy zachód (na pewno nie tak istotnie rzeka zmieniła swoje koryto od tamtych czasów), co ze strategicznego punktu widzenia nie daje możliwości solidnego oparcia z uwagi na łatwość oskrzydlenia.



Co innego Narew, która przez Łomżę przepływa odwrótnie niż Bug przez Wyszów tworząc w kierunku Prus idealną za plecami tarczę. W tym okresie Narew stanowiła granicę księstwa Mazowieckiego i terenów zajmowanych przez plemiona Prusów, co ułatwiałoby szybki odwrót na terytorium plemion sprzyjających Mieczysławowi. Ponadto w tym, czasie w Łomży nie było grodu, który w wyniku wcześniejszych wojen przestał funkcjonować i został przeniesiony na oddalone o 15 km na zachód miejsce nazywane obecnie Nowogrodem. Potwierdzają ten fakt zapisy z kronik o funkcjonowaniu Nowogrodu, który przejął statut i funkcję Łomży. Powstał też tam zamek.



Jestem bardzo ciekaw, opinii na temat moich spostrzeżeń. Nie ukrywam, że przydałaby się pomoc w nagłośnieniu i podjęciu prac archeologicznych na kopcu i w jego najbliższej okolicy.

Wojciech Fabian